

Dawaj mi tu całą sensi torbę, a opowiem ci jak jest mi dobrze
Mój ziomal Dżejpa tu kręci korbę
A to jego bit więc to jest istotne
Chciałbym odkładać te pieniądze
Ale pracuje w weekend by mieć tydzień wolne
A moja laska, to najfajniejsza laska
Nie wspominając już o jej wyglądzie
Moja postawa to nie żart, to nie mask
Jak zarobię ze 100k, Twojej żonie zrobię twarz
No bo w sumie trochę kwas, między wami
Ja ze swoją biorę kwas ale tak między nami
Cały mój skład jest wybrany
Nie chcesz nawet, chcieć ich zranić
A co do głów zatwardziałych, ostrze sobie zęby na nich
Zajawka Hidan ciężko zabić, cały mój life biegł z przeszkodami
Mój statek Enterprise, Twój Titanic
Robimy brudny hajs, ciągle utytłani
Ekspres rapem

Nie zaskoczysz nas tytułami
Nie wiesz kurwa co my tu mamy
Dziwko, pa na to, joł

Mam swój brudny vibe - Skrillex, Diplo
Trudno opisać piękno barw w których widzę przyszłość
Jedna z moich wad - chcę robić wszystko
Druga, że byle szybko
Niecierpliwie się jak dziecko przed choinką
Poczuj respect dziwko tak jak dziecko przed dentystą
I uciekaj szybko, tak jak złodziej przed policją
Tutaj każdy wers jest modlitwą o lepszy Hip-Hop
W kraju gdzie lepiej robić nic niż coś
Mistrz gry kreuję swoją rzeczywistość
Patrzę wyżej niż ty, niebo jest za blisko
Nie chcę zamulić jak piskorz
W dziwnym stanie oglądałem Lock, Stock and Two Smoking Barrels
To zmieniło mnie na stałe
Wszystko mam poukładane
Jak nie idzie zgodnie z planem - układam nowy plan
Wszystko wychodzi dojebane jak z siłowni kark
Tutaj najtwardsi są bandyci
Chcę być gościem co ma hajsik jak Guy Ritchie
Uhhh
A ty się martwisz czy zaliczysz, still
Yooo